

TERYTORIALNY WYMIAR TOŻSAMOŚCI ETNICZNEJ ORAZ STRATEGIE PODTRZYMYWANIA WIĘZI Z TERYTORIUM WŚRÓD CZŁONKÓW MNIJSZOŚCI LITEWSKIEJ W POLSCE W SYTUACJI MIGRACJI EDUKACYJNEJ

KATARZYNA WÓJCIKOWSKA

Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego

Celem artykułu jest analiza konsekwencji mobilności przestrzennej młodego pokolenia mniejszości litewskiej w Polsce dla tożsamości etnicznej jej członków (szczególnie jej terytorialnego wymiaru), strategii podtrzymywania więzi z terytorium oraz sposobu funkcjonowania grupy. Podstawę pracy stanowią badania terenowe prowadzone od czterech lat wśród członków mniejszości litewskiej, inspirowane etnografią wielomiejscową. W dotychczasowej literaturze duży nacisk kładziony był na więź mniejszości litewskiej z zajmowanym terytorium. Do końca lat 80. XX wieku migracje w tej grupie były ograniczone. Odrodzone państwo litewskie od początku wspierało przyjazdy rodaków z Polski na studia. Coraz więcej młodych ludzi opuszczało więc swoją społeczność pochodzenia, a po zakończeniu edukacji osiedlało się w litewskich miastach. W tekście pokazuję, w jaki sposób migranci przeżywają zmianę terytorium oraz jakie ma to konsekwencje dla ich strategii identyfikacyjnych i praktyk, poprzez które podtrzymują więź z ziemią. Omawiam zarówno doświadczenia osób, które po studiach wróciły do społeczności pochodzenia, jak i tych, które pozostały w Litwie i przyjęły jedną z dwóch strategii tożsamościowych (unarodowienia lub hybrydyzacji). Mimo przestrzennego oddalenia, terytorium pochodzenia pozostaje dla migrantów istotnym i pozytywnym punktem odniesienia. Następuje odejście od jednego, reprodukowanego w toku socjalizacji etnicznej modelu więzi z terytorium na rzecz jego dywersyfikacji. Przedstawiam także krytyczną ocenę skutków mobilności z perspektywy liderów etnicznych.

Słowa kluczowe: mniejszość litewska, migracje edukacyjne, terytorium, przestrzeń, tożsamość etniczna, tożsamość terytorialna, transnarodowość

THE TERRITORIAL DIMENSION OF THE ETHNIC IDENTITY
AND THE STRATEGIES OF MAINTAINING BONDS WITH THE TERRITORY
AMONG THE MEMBERS OF THE LITHUANIAN MINORITY IN POLAND
IN TERMS OF EDUCATIONAL MIGRATION

The article aims to explore the consequences of spatial mobility of the young generation of Lithuanian minority in Poland for its members' ethnic identity (especially its territorial dimension) and the way in which the group functions. The analysis is based on the fieldwork, conducted since 2012 among representatives of the Lithuanian minority, inspired by the "multi-sited ethnography". In the literature available, great emphasis was put on the bond between the Lithuanian minority and the borderland territory which it inhabited. Until the end of '80s, migrations in this group were very limited. However, a reborn state of Lithuania from its beginnings supported educational migration of its compatriots from Poland. More and more young people left their community of origin and after completing their tertiary education – settled down in Lithuanian cities. In this text I analyse how the migrants experience the change of the territory and the consequences of this process for their identification and practices. I discuss both the experiences of people who after graduation returned to their community of origin, and those who stayed in Lithuania and adopted one of two identity strategies (nationalization or hybridization). Despite the spatial distance, the territory of origin remains an important and positive point of reference. We can observe the transition from the one, reproduced in the course of ethnic socialization model of bonds with the territory to its diversification. I also present a critical attitude of the ethnic leaders toward the effects of the researched mobility.

Keywords: Lithuanian minority, educational migrations, territory, space, ethnic identity, territorial identity, transnationalism

WPROWADZENIE

Celem artykułu jest analiza konsekwencji migracji młodego pokolenia mniejszości litewskiej w Polsce w dwóch wymiarach – po pierwsze – jej znaczenia dla tożsamości etnicznej zaangażowanych w nią jednostek (szczególnie jej terytorialnego wymiaru), po drugie – dla strategii podtrzymywania związków z terytorium oraz funkcjonowania grupy. Na początku dokonam jednak pewnych uściśleń, które precyzyjnie wskażą obszar zainteresowań.

Wśród członków mniejszości litewskiej zamieszkującej gminy Puńsk i Sejny od dwóch dekad można zaobserwować intensywne migracje – zarówno o charakterze ekonomicznym (przede wszystkim do Niemiec, USA, w ostatnich latach także do Wielkiej Brytanii), jak i edukacyjnym (głównie do Litwy oraz do polskich miast – Warszawy, Białegostoku). W mojej pracy skupiam się na

specyficznym typie mobilności, jakim są migracje edukacyjne na studia do Litwy, czyli tzw. zagranicznej ojczyzny (Brubaker 1998). Dla młodych ludzi z omawianej grupy w okresie dorastania stanowiła ona również ojczyznę ideologiczną (Ossowski 1984). Jest to szczególnie interesujący przypadek, mamy bowiem do czynienia z przeniesieniem z miejsca, z którym badanych łączyła silna więź prywatna, do miejsca, z którym w procesie socjalizacji wytworzona została silna więź symboliczna, jednak z którym nie wiązały ich bezpośrednie doświadczenia, wspomnienia.

Migracja to doświadczenie, które może wpływać na tożsamość etniczną jednostki w wielu wymiarach. Mnie interesuje przede wszystkim aspekt więzi z przestrzenią – terytorium¹. Relacja z miejscem przez część badaczy definiowana jest jako odrębna, o czym świadczą funkcjonujące w literaturze pojęcia „tożsamość terytorialna” lub „tożsamość przestrzenna” (Weichhart 1990: 21 za: Łukowski 2002: 82; Allmendinger, Tewdwr-Jones 2006). Moim zdaniem jednak bardziej adekwatne pozostaje mówienie o przestrzennym wymiarze lub warstwie tożsamości jako części składowej tożsamości etnicznej. Za Kają Kaźmierską tożsamości etnicznej nie definiuję wyłącznie jako identyfikacji z pewną grupą narodową. Równie ważnym jej komponentem jest identyfikacja właśnie ze swościę postrzeganą przestrzenią, w której wymiar geograficzny łączy się z symbolicznym (Kaźmierska 1999: 13). Przestrzeń stanowi zatem jedną z osi, wokół której budowana jest identyfikacja zarówno jednostek, jak i grupy. Trzeba mieć jednak świadomość, że zmiany w wymiarze przestrzennym, stanowiące główny przedmiot moich analiz, choć są bardzo ważne, nie wyczerpują problematyki przemian tożsamości etnicznej pod wpływem mobilności.

INSPIRACJE TEORETYCZNE

Punkt wyjścia prezentowanej w artykule analizy stanowił materiał empiryczny zebrany w trakcie opisanych w dalszej części tekstu badań terenowych, nieograniczonych ścisłymi założeniami (por. Hastrup 1995). Dopiero jego analiza odsyłała mnie w stronę pewnych odwołań teoretycznych, co umożliwiło wieloperspektywiczne spojrzenie na podejmowaną problematykę (Melchior 1990: 56–57). Główne źródła inspiracji stanowiły dla mnie dwa obszary teoretyczne.

Pierwszy obszar to koncepcje tożsamości terytorialnej czy przestrzennej. Nawiązuję do wprowadzonej na polski grunt przez Wojciech Łukowskiego definicji Petera Weichherta, określającego tożsamość przestrzenną jako „umy-

¹ W tekście pojęcia te traktuję zamiennie, jest to przyjęte w literaturze (por. Trąbka 2010).

słową reprezentację i emocjonalno-afektywną ocenę danego wycinka środowiska, które jednostka włącza do koncepcji samej siebie i postrzega jako część siebie” (Weichhart 1990: 21 za Łukowski 2002: 82). Definicja ta znajduje zastosowanie również w odniesieniu do zbiorowości społecznych, jako tożsamość pewnej grupy, w mojej pracy pragnę skupić się jednak na poziomie indywidualnym. Tożsamość przestrzenna może być analizowana poprzez postawy przyjmowane wobec określonej przestrzeni lub terytorium. Składają się na nie trzy aspekty, które będą także przedmiotem moich zainteresowań: postrzeganie przestrzeni, poczucie więzi z nią (ładunek emocjonalny, identyfikacja) oraz uwarunkowane przestrzennie predyspozycje do działania (np. gotowość do angażowania się na jej rzecz lub do migracji) (Blotevogel, Heiritz, Popp 1989 za: Łukowski 2002: 82). Przestrzeń jest zatem zarówno źródłem tożsamości, jak i obszarem jej wyrażania.

Tożsamość terytorialna może dotyczyć różnych poziomów – od lokalnego przez regionalny po narodowy czy nawet ponadnarodowy. Badacze wskazują jednak, iż pierwotnym układem otoczenia jest zwykle wymiar lokalny – identyfikacja z najbliższym otoczeniem, stanowiącym subiektywny środek świata jednostki (Łukowski 2002: 82, por. Eliade 1974). Łączy się ona zwykle z poczuciem swojskości, bezpieczeństwa, zażyłości kulturowej. Jest konstruowana i odtwarzana w życiu codziennym, chociaż niekoniecznie musi wiązać się z fizycznym przebywaniem w określonej przestrzeni.

Choć jak wspominałam wcześniej, bliższe jest mi mówienie o przestrzennym wymiarze tożsamości niż o tożsamości przestrzennej, przedstawiony sposób myślenia pozostaje adekwatny do analizy zebranego materiału. Trzeba przy tym podkreślić, iż terytorium zyskuje to szczególne znaczenie dzięki czynnikom społecznym (por. Rykiel 2010) – relacjom ze znaczącymi innymi, wspomnieniom biograficznym związanym z określonymi miejscami, pamięcią zarówno rodzinny, jak i szerszej grupy, przekazywaną kulturowo. Przestrzeń jest pewną ramą integrującą szereg istotnych elementów i związki między nimi. W toku analizy istotna okazała się również literatura dotycząca roli przestrzeni w budowaniu tożsamości etnicznej. Zakładam bowiem, że poczucie tożsamości kształtuje się w relacji do niej, nie tylko w odpowiedzi na pytanie „kim się jest”, ale też „skąd się jest” oraz w jakim miejscu czuje się „u siebie” (por. Melchior 1990: 2; Kaźmierska 1999).

Drugi obszar inspiracji to teorie transnarodowe, zwracające uwagę na powiązania pomiędzy migrantami oraz ich społecznościami pochodzenia oraz funkcjonowanie „ponad granicami” (por. Glick-Schiller, Basch, Blanc-Szanton 1995; Portes et. al. 1999; Faist 2000). Choć zwykle są one stosowane do opisu relacji między jednostkami lub grupami, użyteczne pozostają także w analizie więzi

i praktyk wobec terytorium. W przeciwieństwie do tradycyjnych koncepcji migracji nie przyjmują, że nieuchronną konsekwencją mobilności jest osłabienie związków z przestrzenią (por. Trąbka 2010), ale podkreślają ich przeobrażenie, pojawienie się nowych form (por. np. Gupta, Ferguson 2004). Współczesny migrant może odczuwać więzi, a nawet doświadczać poczucia „bycia w domu”, w więcej niż jednej lokalizacji – dochodzi do tworzenia siatki miejsc znaczących, w różnych krajach (Back, Glick-Schiller i Blanc-Szanton 1995; Ahmed 1999). „Naturalizacji” ulega także sam proces przemieszczania się między nimi. (Clifford 1997; Back, Glick-Schiller i Blanc-Szanton 1995).

METODOLOGIA BADANIA

Podjęmowana problematyka jest częścią większego badania poświęconego przemianom więzi etnicznej wśród mniejszości litewskiej w warunkach migracji edukacyjnej do Polski i Litwy. Zakreślę zatem krótko ramy i założenia metodologiczne całego projektu, jasno zaznaczając jednak, na których jego elementach opiera się przedstawiony tekst.

Strategia metodologiczna inspirowana była etnografią wielomiejscową (Marcus 1995), polegającą na porzuceniu klasycznej formuły badań antropologicznych, opartej na długotrwałym przebywaniu w jednej lokalizacji na rzecz kilku wizyt badawczych w różnych miejscach. Jest to nowe podejście w badaniach mniejszości litewskiej (ale też innych mniejszości narodowych w Polsce), które do tej pory koncentrowały się wyłącznie na miejscu pochodzenia grupy (por. Tarka 1997; Żołędowski 2003; Kalnius 2006; Cervonnaja 2009). Badając mobilność, za bardziej adekwatne uznałam „podążenie” za badanymi – poznanie zarówno ich miejsca pochodzenia, jak i miejsca migracji. Umożliwiało to spojrzenie na mniejszość litewską z nowej perspektywy – nie jako zamkniętą, ściśle terytorialną grupę, ale wspólnotę, w ramach której funkcjonuje szereg powiązań o charakterze transgranicznym i transnarodowym. Pozwoliło to również lepiej zrozumieć nie tylko przebieg i znaczenie migracji z punktu widzenia jednostek, ale także jej konsekwencje dla całej grupy².

Materiał zbierałam w latach 2012–2016, realizując badania w Polsce (na pograniczu polsko-litewskim w gminach Puńsk i Sejny, w Warszawie i w Gdańsku)

² Więcej o przyjętej strategii metodologicznej – jej potencjale i ograniczeniach oraz przebiegu badań piszę tu: K. Wójcikowska (2015), Wykorzystanie etnografii wielomiejscowej w badaniach procesów migracji edukacyjnej wśród mniejszości litewskiej w Polsce, „Rocznik Lubuski” 41(1), s. 93–107.

oraz w Litwie (w Wilnie, Kownie, Połdże). Łącznie przeprowadziłam 83 rozmowy, przede wszystkim z przedstawicielami młodego pokolenia mniejszości litewskiej³, którzy po ukończeniu liceum wyjechali z Sejneńszczyzny na studia do głównych polskich i litewskich ośrodków akademickich. Niektórzy z rozmówców w momencie badania byli jeszcze studentami, inni po uzyskaniu dyplomu wrócili do społeczności pochodzenia lub osiedlili się w polskich lub litewskich miastach. Do badania włączyłam także liderów etnicznych i innych litewskich mieszkańców gmin Puńsk i Sejny (np. rodziny migrantów). Dodatkowym źródłem danych były wywiady swobodne i obserwacje, prowadzone przede wszystkim w trakcie zamieszkiwania z litewskimi rodzinami w Puńsku i Sejnach oraz litewskich imprez na Sejneńszczyźnie.

W artykule uwzględniona została jedynie część danych – zebrane w latach 2012–2014 narracje 55 osób, które studiowały w Wilnie i Kownie, a w momencie prowadzenia badań mieszkały albo w Litwie, albo w gminach Puńsk lub Sejny oraz 5 wywiadów z liderami, przeprowadzonych w 2015 roku na Sejneńszczyźnie. Znajomość całości materiału z pewnością jednak ułatwiła zrozumienie kontekstu i pogłębioną interpretację.

W momencie realizowania badań rozmówcy mieli od 19 do 43 lat, a zatem niektórzy wciąż studiowali, większość jednak stanowili absolwenci, którzy mieli za sobą długi proces adaptacji oraz kluczowe decyzje dotyczące osiedlenia w zagranicznej ojczyźnie lub powrotu w rodzinne strony i umiejscawiali doświadczenia związane z migracją w szerszym kontekście biograficznym.

MIGRACJE EDUKACYJNE WŚRÓD MNIEJSZOŚCI LITEWSKIEJ W POLSCE

Mniejszość litewska w Polsce to grupa szczególnie interesująca w kontekście rozważań nad przemianami więzi z terytorium. Jest ona nieliczna – oficjalne statystyki tworzone na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 wskazują na 7,9 tys. osób (Gudaszewski 2015: 31), szacunki organizacji mniejszościowych wahają się między 10 a 30 tys. osób (Żołędowski 2003; Stravinskiene

³ Zdecydowaną większość stanowiły wywiady indywidualne z elementami biograficznymi (otwarty sposób zadawania pytań dawał rozmówcom możliwość rozwinięcia swobodnej narracji na temat własnej historii – część osób korzystała z tej formy, część czuła się jednak swobodniej w sytuacji, gdy zadawałam więcej szczegółowych pytań). Przeprowadziłam również 2 miniwywiady grupowe oraz 5 diad. Rozmowy zostały przeprowadzone w języku polskim – wszyscy rozmówcy byli osobami dwujęzycznymi i biegle władali zarówno litewskim, jak i polskim. Cytaty są przywoływane woryginalnie.

2004). Mniejszość litewska to ludność autochtoniczna w północno-wschodniej części województwa podlaskiego. W dotychczasowych badaniach grupa przedstawiana była jako silnie sterytorializowana, a źródła jej siły i zdolności zachowania odrębności kulturowej upatrywano głównie w zwartym zamieszkiwaniu na niewielkim terenie (por. Tarka 1997; Żołądowski 2003; Stravinskiene 2004; Kalnius 2006; Cervonnaja 2009).

Terytorium było istotne dla opisywanej grupy w dwóch wymiarach: substancjalnym oraz relacyjnym (Rykiel 2010: 20). Po pierwsze, największe znaczenie przypisywano samej fizycznej przestrzeni – ze względu na wspomniany, rdzenny charakter mniejszości, zajmowana na Sejneńszczyźnie ziemia postrzegana była przez nią jako własna, Litwini czuli się jej pierwszymi gospodarzami. W rozmowach często spontanicznie prezentowali się w opozycji do migrantów (np. litewskich emigrantów pierwszego pokolenia lub pokoleń kolejnych w USA, Wielkiej Brytanii, Niemczech czy Skandynawii), podkreślając, że nigdy nie opuścili swojej ziemi, jest to „ich Litwa”. Zajmowane terytorium samo w sobie stanowiło zatem źródło tożsamości. Przywiązaniu temu sprzyjał rolniczy charakter społeczności – nawet jeśli moi rozmówcy lub ich rodzice nie pracowali już w rolnictwie, zwykle byli posiadaczami ziemi, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Utrzymanie własności ziemi w okresie PRL przywoływane było często w wywiadach jako ważne źródło odmienności Litwinów z Polski i Litwinów z Litwy – kształtujące poczucie odpowiedzialności, wspólnoty i element jeszcze silniej łączący z terytorium pochodzenia.

Po drugie, terytorium pozostawało częścią przestrzeni społecznej, korelatem stosunków społecznych i wartości (stanowiło przestrzeń wartości). Zamieszkiwanie w zwarty sposób na wspólnej ziemi sprzyjało nie tylko przetrwaniu grupy, ale także ukształtowaniu specyficznego kompleksu kulturowego. Z terytorium wiążą się zatem wartości o charakterze etnicznym – wzory socjalizacji etnicznej – np. używanego języka, zaangażowania w aktywność kulturalną, religijności, bliskich relacji właściwych dla społeczności wiejskiej⁴.

Do końca lat 80. skala migracji w opisywanej grupie pozostawała bardzo mała. Mimo bliskości geograficznej kontakty Litwinów w Polsce z zagraniczną ojczyzną włączoną w skład ZSRR pozostawały ograniczone, bo granice były szczelne, a wyjazdy trudne i czasochłonne. Ukształtowana w tych warunkach tożsamość etniczna określana była przez badaczy jako wykrystalizowana, zamknięta i silna (por. Żołądowski 2003; Kalnius 2006; Cervonnaja 2009). Niewiele osób w ogóle

⁴ O wzorcach socjalizacji wśród mniejszości litewskiej w Polsce piszę szerzej tu: K. Wójcikowska (2015), *Ethnic Socialisation in the Experiences of Students and Graduates of the Lithuanian Minority in Poland*, „Lietuvos etnologija. Socialinės antropologijos ir etnologijos studijos”, 15(24), s. 69–98.

wyjeżdżało na studia, a ci, którzy chcieli zdobyć wyższe wykształcenie mogli wybrać niemal wyłącznie polskie uczelnie. Jak wynika z rozmów z liderami etnicznymi oraz przedstawicielami starszego pokolenia, znaczna część absolwentów wracała w rodzinne strony, powodowana pragnieniem życia w litewskim środowisku, budowania elity etnicznej. Zmiana sytuacji geopolitycznej oraz przemiany demokratyczne w Polsce i odrodzonej Republice Litewskiej sprzyjały mobilności. Rząd litewski od początku wspierał edukację rodaków z zachodniej granicy poprzez preferencyjne zasady rekrutacji na studia oraz system stypendialny. Pojawiła się także możliwość uzyskania finansowego wsparcia z prywatnego funduszu ustanowionego przez litewskich emigrantów w USA. Dzięki temu od połowy lat 90. coraz więcej młodzieży, szczególnie kończącej liceum z litewskim językiem nauczania, decydowało się na studia w Litwie (por. Paransevicius, Černelienė, Marcinkevičienė 2006). Trudno precyzyjnie określić skalę zjawiska. Ani lokalne władze, ani organizacje etniczne nie prowadzą statystyk migracji. Jedynym źródłem informacji jest publikacja wydana z okazji pięćdziesięciolecia liceum z litewskim językiem nauczania w Puńsku, której autorzy podjęli próbę zrekonstruowania losów absolwentów. Podsumowanie tych danych obrazuje wskazaną wcześniej tendencję (p. tabela 1).

Tabela 1.

Rok	Liczba absolwentów wybierających studia w Polsce	Liczba absolwentów wybierających studia w Litwie	Inne
1991	9	3	11
1995	8	26	2
2000	3	17	8
2005	16	5	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Paransevicius, Černelienė, Marcinkevičienė 2006).

Zaprezentowane dane mają istotne ograniczenia. Dotyczą wyłącznie młodzieży, która ukończyła liceum z litewskim językiem nauczania w Puńsku, a studia w Litwie wybierane były także (choć rzadziej) przez młodych Litwinów, będących absolwentami polskich liceów w Sejnach lub Suwałkach. Po drugie, dane kończą się na 2005 roku, a zatem nie obejmują ostatnich 10 lat⁵.

Niemniej, można powiedzieć, iż migracja do Litwy stanowi istotne zjawisko, będące wyzwaniem dla ukształtowanego przez pokolenia modelu tożsamości

⁵ Z rozmów z litewskimi liderami wynika, że obecnie przygotowywana jest kolejna publikacja z okazji sześćdziesięciolecia liceum – prawdopodobnie zostanie ona wydana w czerwcu 2016.

opartej na związkach z ziemią, tym bardziej, iż często wyjazd na studia stawał się pierwszym krokiem do trwałego opuszczenia Sejneńszczyzny. Młodzież nie mogła sięgnąć do wzorców funkcjonowania poza społecznością, wypracowanych w poprzednich pokoleniach. Musiała tworzyć je samodzielnie, negocjując swój status i wartości zarówno w społeczności pochodzenia, jak i w Litwie. O ile dostępnych jest kilka prac dotyczących historii i funkcjonowania mniejszości litewskiej na Sejneńszczyźnie (por. Tarka 1997; Żołędowski 2003; Stravinskiene 2004; Kalnius 2006; Cervonnaja 2009), o tyle problematyka migracji w tej grupie oraz ich konsekwencji nie była dotąd poruszana. Prowadzone przeze mnie badania mają na celu wypełnienie tej luki – zwrócenie uwagi na doświadczenia osób, które opuściły rodzimą społeczność oraz związane z tym przemiany więzi z grupą mniejszościową i historycznie zamieszkiwanym przez nią terytorium.

ZMIANA PRZESTRZENI W DOŚWIADCZENIU MIGRANTÓW EDUKACYJNYCH

Analiza narracji poświęconych migracji pokazuje, iż wyjazd na studia doświadczany był przez młodych ludzi jako zasadnicza zmiana w dwóch obszarach: relacji społecznych oraz przestrzeni. W artykule skupię się wyłącznie na drugim aspekcie, wskazując, jak badani przeżywali rozstanie z terytorium pochodzenia.

W zdecydowanej większości zebranych relacji wyjazd na studia, choć planowany i oczekiwany, przedstawiany był jako wykorzenienie: nagłe i gwałtowne rozstanie z istotnym biograficznie miejscem. Opuszczenie rodzimej przestrzeni rodziło poczucie szoku, zagubienia. Można powiedzieć, że młodzi migranci tracili swój punkt odniesienia, świat, który był dla nich znany i przewidywalny, stanowił sferę najbliższej swojskości (por. Tuan 1987). Narracje niektórych migrantów przywodzą wręcz na myśl relacje przymusowych wysiedleńców (por. Kaźmierska 1999; Sałacińska-Rewiakin 2015) i mogą wydawać się zaskakujące w kontekście wyjazdu na studia do oddalonego o sto kilometrów od rodzinnego domu Kowna, czy o dwieście kilometrów – Wilna. Przykładem mogą być słowa uczącej się w Kownie Iny⁶:

No najpierw to był szok, wielki szok, że z dala od domu, no i właśnie te największe trudności były z tym, że tak czuliśmy się tak troszkę jakby na wygnaniu. (K-17)

⁶ Imiona wszystkich rozmówców zostały zmienione.

⁷ Oznaczenie wywiadów uwzględnia płeć i numer porządkowy.

W cytowanym fragmencie zwraca uwagę zastosowanie pierwszej osoby liczby mnogiej. Zabieg ten pojawiał się w wielu wypowiedziach – migranci spontanicznie wpisywali swoje indywidualne doświadczenia zbiorową w trajektorię grupy pochodzenia (por. Kaźmierska 1999: 13; Sałacińska-Rewiak 2015). Mimo iż wyjazd na studia był ich dobrowolną decyzją, w pierwszych miesiącach czy nawet latach migracji często towarzyszyło im poczucie utraty kontroli nad własnym losem, wrażenie ograniczonych możliwości działania. Brak bezpośredniego dostępu do terytorium, stanowiącego część koncepcji własnego „ja”, rodził ryzyko kryzysu tożsamości (por. Łukowski 2002: 83). Rozmówcy mieli przekonanie, że odczucia te dzielają ich rodacy z grupy mniejszościowej w Polsce, a wspólne trudności stają się elementem, który dodatkowo wzmacnia istniejącą więź.

W okresie dorastania przestrzeń ojczystego kraju stanowiła dla młodych ludzi ważny punkt odniesienia w konstruowaniu własnej tożsamości, była także symbolicznie obecna w ich codzienności. W wielu domach, które odwiedzałam na Sejneńszczyźnie, znajdowały się obrazy lub grafiki reprezentujące istotne dla litewskiego imaginarijumu narodowego miejsca – np. Wieżę Giedymina, Górę Trzech Krzyży, Zamek w Kownie. W codziennym doświadczeniu po migracji przestrzeń litewskich miast okazała się jednak obca, a nawet zagrażająca. Potęgował to fakt, że migracja stanowiła przejście ze wsi lub małego miasta do dużego miasta, czyli z peryferii do centrum, a zatem przestrzeni o zupełnie odmiennym charakterze, trudniejszej do oswojenia i zrozumienia (Schils 1975; Rokkan 1980; Zarycki 2011). Zmianę tę odzwierciedlają wspomnienia rówieśnicy Iny – Dalii, która o wyjeździe na studia mówiła:

O Boże, to była tragedia dla mnie (...) dla mnie to było trochę traumatycznie, szczególnie to pierwsze półrocze, ponieważ wyjechałam ze wsi, z małego miasteczka, z małego otoczenia, gdzie znałam wszystkich albo z widzenia, albo tak, ale mimo wszystko znałam wszystkich, nie bałam się wyjść, (...) bo wiesz, że jest bezpiecznie. A tutaj wyjechałam, nikogo nie znam, nowe miejsce, dojeżdżać do uniwersytetu strasznie daleko było. (K-2)

Nowa przestrzeń wiązała się z odmiennymi, nieznanymi badanym stylami życia, wzorami relacji i spędzania czasu. Migranci często wszystkie te aspekty łączyli właśnie z terytorium, które, jak zostało pokazane wcześniej, stanowiło w ich świadomości korelat stosunków społecznych i wartości. Oderwanie od terytorium pochodzenia wiązało się też z poczuciem tymczasowości, zachwiania oczywistego dotąd poczucia bycia u siebie, utożsamianego z byciem w domu.

Przedstawiony sposób doświadczenia mobilności stanowi pewien model – w narracjach niemal wszystkich badanych można znaleźć podobne wątki, nie

przez wszystkich jednak przeżywane były one równie intensywnie, zwykle także negatywne emocje słabły z upływem czasu. Istotnym czynnikiem różnicującym pozostawał czas migracji – zdecydowanie częściej skrajnych emocji doświadczały osoby wyjeżdżające w latach 90. lub na początku XXI wieku niż te, które w momencie prowadzenia badań były jeszcze studentami lub młodymi absolwentami. Migranci z pierwszej grupy, kończąc liceum, zwykle mieli za sobą niewiele podróży do Litwy (często tylko do rodziny w przygranicznych miejscowościach oraz w ramach wycieczek szkolnych), wielu z nich, szczególnie pochodzących z rodzin rolniczych, rzadko w ogóle opuszczało rodzinne strony. Nie mogli również odwołać się do wzorców migracyjnych sprawdzonych w poprzednich pokoleniach, ponieważ sami występowali w roli przecierających szlaki pionierów wyższej edukacji. Przedstawiciele młodszych roczników, dorastający już po wejściu Polski i Litwy do Unii Europejskiej, znacznie lepiej znali zagraniczną ojczyznę, często stanowiła ona część ich codziennego doświadczenia. Jeździli tam bowiem na zakupy, zajęcia dodatkowe, odwiedzali starszych znajomych lub członków rodziny, którzy uczyli się w Wilnie i Kownie.

Dla wszystkich migrantów mobilność przestrzenna stanowiła jednak w mniejszym lub większym stopniu impuls do refleksji nad własną tożsamością, która coraz częściej postrzegana była nie – jak podczas pobytu w Polsce – w kategoriach narodowych, ale w kategoriach terytorialnych / lokalnych. Jak zostanie pokazane w dalszej części tekstu, pochodzenie „skądś” stawało się istotnym zasobem w procesie samookreślenia.

W większości narracji można zaobserwować pewne fazy adaptacji, zależnie od przyjętej przez migranta strategii⁸. Warunkowały one także dynamikę stosunku do terytorium. W dalszej części analizy skupię się na doświadczeniach rozmówców, którzy w momencie prowadzenia badań byli co najmniej kilka lat po studiach, i postaram się pokazać badane procesy w dłuższej perspektywie biograficznej. Kluczową linią podziału w przypadku analizy przestrzennego wymiaru tożsamości etnicznej okazały się podejmowane po uzyskaniu dyplomu decyzje dotyczące powrotu w rodzinne strony lub osiedlenia na Litwie, dlatego doświadczenia dwóch grup migrantów omówię oddzielnie.

⁸ Szerzej o strategiach adaptacyjnych piszę tu: K. Wójcikowska (2016), *Strategie adaptacyjne przedstawicieli młodego pokolenia mniejszości litewskiej w Polsce po migracji edukacyjnej na Litwę*, Studia Humanistyczne AGH (w procesie recenzji).

PRZEMIANY WIĘZI Z TERYTORIUM I PRZESTRZENNEGO WYMIARU TOŻSAMOŚCI WŚRÓD MIGRANTÓW POWROTNYCH

Osoby, które po zakończeniu studiów w Litwie powróciły na Sejneńszczyznę, jako jeden z głównych motywów decyzji przedstawiały swoje związki z przestrzenią, łączącą w sobie aspekt geograficzny i symboliczny. Poczucie wykorzenia towarzyszyło im przez cały pobyt na studiach, co pokazują słowa Dalii, przeciwstawiającej miejsce „własne” – dom na Sejneńszczyźnie i „obce”, „tymczasowe” – mieszkanie w Kownie:

To nie było moje miejsce, wiedziałam, że nie mam swojego konkretnego miejsca. Moje miejsce było tutaj, bo ja tutaj mieszkałam, tutaj wracałam do domu i mój dom zawsze był i do tej pory jest tutaj w rodzinnym domu (...) tam nie mieszkałam, tylko nocowałam, byłam, z tego względu nie czułam, że to jest mój dom, jakieś moje miejsce na ziemi. (K-2)

Wśród osób z omawianej grupy wyobrażenie domu pozostawało silnie związane z terytorium pochodzenia – wymiar prywatny i lokalny splatały się – mówiąc o „domu” lub „swoim miejscu na ziemi”, badani mieli na myśli rodzinną gminę lub całą Sejneńszczyznę. Relacje badanych sugerują, że doświadczane w Litwie poczucie tymczasowości i regularne powroty w rodzinne strony powstrzymywały przed zaangażowaniem, „oswajaniem” przestrzeni zagranicznej ojczyzny, a także nawiązywaniem relacji, które mogłyby silniej ich z nią związać. Oddaje to wypowiedź Juraty:

Nigdy się nie czułam, że ja się jakoś oderwałam od tego miejsca, nie czułam się tam jak w domu, nawet mówiliśmy, jak tam byliśmy: „O, teraz wracam do akademika. A kiedy jedziesz do domu? No w przyszłym tygodniu”. Nigdy tam nie było domu. (...) Dlatego też nie zapuszczaliśmy tam żadnych korzeni. (K-3)

Mimo geograficznego dystansu migranci zachowali poczucie związku z miejscem postrzeganym jako własne, a powrót do niego stanowił ich ostateczny cel. Jednakże i w tym przypadku można mówić o przemianach stosunku wobec przestrzeni, wyrażającym się w intensyfikacji postaw oraz nadaniu nowego znaczenia więzi z nią. W sytuacji oddalenia uległa ona pewnej ideologizacji. Ziemia zamieszkiwana przez Litwinów w Polsce przestała być odbierana wyłącznie jako znajoma, bliska przestrzeń, a zaczęła być postrzegana jako autonomiczny byt – odrębny od Litwy i Polski, stanowiący podstawę specyficznego układu stosunków społecznych i kulturowych. Także identyfikacja etniczna tych osób w większym stopniu niż wcześniej definiowana była przez wymiar terytorial-

ny – rozmówcy mówili o sobie przede wszystkim „jestem z Puńska”, „to jest moja ojczyzna, to jest moja Litwa”. Aspekt bycia „skądś” stał się istotniejszy niż sama identyfikacja narodowa, którą podkreślali przed wyjazdem na studia. Bycie skądś – zakorzenienie – oznaczało zarówno identyfikację z terytorium, jak i powiązane z tym uczestnictwo w określonym typie kultury, wspólnocie pamięci. Terytorialny wymiar tożsamości wyznaczany był wyłącznie przez więź z miejscem pochodzenia, a nie jak wcześniej również przez symboliczną więź z ideologiczną ojczyzną. Charakterystyczne dla migrantów powrotnych było również przedstawianie swojego powrotu jako działania zorientowanego etnicznie – potwierdzającego przekonanie o litewskości zajmowanej ziemi i prawie grupy do niej. Zjawisko to oddają słowa cytowanej wcześniej Juraty:

Nigdy nie pomyślałam, że moje miejsce jest w Litwie – nie, moje miejsce jest tu – ja się tu urodziłam, moi rodzice, dziadkowie, czemu ja mam jechać gdzieś? Ktoś tam przestawił granice, jak chciał, ale to nie ja muszę wyjeżdżać? Jakoś nie miałam nigdy tak, żeby tam wyjechać i tam mieszkać. Zawsze miałam poczucie, że jestem tam na własnej ziemi, mój sąsiad też jest Litwinem, drugi też. (...) Ja tu mieszkam i tu jest moja Litwa. (K-3)

W cytowanej wypowiedzi odczytujemy sugestię, iż osiedlanie się w Litwie to podporządkowanie się politycznym podziałom i może przyczynić się do utraty unikalności ziemi i jej przynależności do grupy mniejszościowej.

PRZEMIANY WIĘZI Z TERYTORIUM I PRZESTRZENNEGO WYMIARU TOŻSAMOŚCI WŚRÓD MIGRANTÓW OSIEDLEŃCZYCH

O ile wśród migrantów powrotnych dominowały motywacje o charakterze etycznym, o tyle wśród migrantów, którzy osiedlili się w Litwie, motywacje pozostawały zróżnicowane, przeważały jednak te związane z życiem osobistym (np. małżeństwo z Litwinem z Litwy) oraz perspektywami ekonomicznymi (postrzegane szanse rozwoju zawodowego). Długi pobyt w zagranicznej ojczyźnie prowadził do przyjmowania różnych strategii tożsamościowych. Na podstawie analizy materiału wyróżniłam dwie główne strategie: unarodowienie oraz hybrydyzację. Na każdą z nich składało się kilka wymiarów identyfikacji, jednym z kryteriów ich wyróżnienia, na którym się tutaj skupię, był właśnie stosunek do terytorium.

Strategia unarodowienia polegała na wzmacnianiu identyfikacji narodowej oraz więzi z ojczystym krajem, zwykle kosztem identyfikacji ze społecznością pochodzenia i reprezentowanym przez nią specyficznym modelem litewskości.

Przyjmujący ją migranci w momencie badania definiowali się wyłącznie jako „Litwini” oraz określali głównie poprzez podobieństwo do rodaków i przywiązanie do Litwy. Identyfikacja z Puńskiem czy Sejnami, choć nadal obecna, miała raczej charakter podrzędny wobec niej. Traktowana była jako część tożsamości indywidualnej, decydującej o ich specyfice jako jednostek, ale miała ograniczone znaczenie dla tożsamości społecznej, myśleniu o sobie w kategoriach członka grupy (Melchior 1990). Głównym punktem odniesienia i zasobem znaczeń stał się ojczysty kraj, czyli Litwa. Więzi ideologicznej z nim towarzyszyło budowanie więzi prywatnej, czemu sprzyjało przeżywanie tam istotnych wydarzeń biograficznych – często założenie rodziny z osobą z Litwy, spędzanie większości czasu, osvajanie przestrzeni, zakup mieszkania. Proces ten pokazuje narracja Arunasa:

Dość szybko poczułem się w miarę swojsko... bo u siebie, powiedzmy... Ale tak naprawdę u siebie to poczułem się dopiero w Wilnie, jak... już po jakiś roku czy po dwóch... naprawdę – taki dom. Teraz do tej pory zawsze najlepiej czułem się w Puńsku, teraz już zdecydowanie najlepiej czuję się tutaj. (M-1)

Przywołane słowa świadczą o zakorzenieniu oraz doświadczanym na co dzień poczuciu bycia u siebie. Podobnie jak Arunas także inni badani przyjmujący tę strategię swój dom sytuowali w Litwie. Mówiąc „mój dom jest tu”, mieli na myśli nie tylko dom w dosłownym tego słowa znaczeniu, ale także miasto, w którym mieszkali. Wydaje się, że to ze stolicą migranci czuli się szczególnie związani. Nastawienie to oddają słowa Alicji, która od lat mieszkała w Wilnie:

Raczej nie wyobrażam sobie innego miejsca, gdzie bym mogła mieszkać. (...) Bardzo lubię to miasto, bardzo, bardzo. (...) Nie znalazłam innego miejsca, w którym chciałabym żyć i założyć rodzinę. Zapuściłam korzenie tutaj. (K-4)

Dla migrantów przyjmujących strategię unarodowienia, litewskie miasta stanowiły przestrzeń umożliwiającą swobodne realizowanie bliskich im wartości, także tych związanych z litewskością. Znaczenia emocjonalne przypisywane przestrzeni ojczystego kraju i identyfikacja z nią stały się głównym punktem odniesienia w procesie samookreślenia. Zwykle dochodziło jednocześnie do pewnego osłabienia codziennych więzi ze społecznością pochodzenia i jej specyfiką kulturową. Przestrzenny aspekt identyfikacji badanych definiowany był zatem przez poczucie, gdzie się czują u siebie, z jakim miejscem chcą się związać, a w mniejszym stopniu – skąd pochodzą. Choć Sejneńszczyznę darzyli sentymentem, wynikał on przede wszystkim z obecności tam rodziny. Grupę cechującą się tym sposobem myślenia reprezentowała między innymi Regina, która poślubiła Litwina z Litwy:

Zawsze jest miło do rodziców wracać, chociaż czuję, że mój dom jest w Kownie, teraz szczególnie. (K-5)

Tożsamość terytorialna pozostawała zatem zdominowana przez więź z ojczystym krajem, choć więź z Puńskiem czy Sejnami nadal była dla niej istotna.

Druga z wyodrębnionych strategii, czyli strategia hybrydyzacji, oznaczała budowanie tożsamości etnicznej wokół wielu wymiarów, związanych zarówno z identyfikacją narodową, jak i z elementami etniczności ukształtowanej w grupie mniejszościowej oraz identyfikacją obywatelską. Była nakierowana na świadomie podkreślanie swojej odmienności, jednak nie traktowanej w opozycji lub konflikcie wobec zastanego modelu litewskości. Można powiedzieć, że nosiła ona cechy tożsamości transnarodowej (por. Vertovec 2001; Glick-Schiller, Basch, Blanc-Szanton 1995; Faist 2010), harmonijnie łączącej przynależność do różnych grup.

Kluczowym wymiarem, postrzeganym przez migrantów jako dystynktywny dla ich tożsamości etnicznej, była natomiast identyfikacja z lokalną społecznością na Sejneńszczyźnie. Zawierała ona w sobie zarówno aspekt społeczny, jak i terytorialny (Kurczewska 2004), choć wydaje się, że z upływem czasu, gdy bezpośrednie relacje międzyludzkie słabły, coraz większe znaczenie zyskiwało samo terytorium – symbolizujące i koncentrujące w sobie znaczenia związane z lokalną społecznością, wartości, wokół których migranci mogli budować obraz siebie. Terytorium zapośredniczało także więź nawet z nieznanymi osobiście innymi członkami grupy mniejszościowej. Badani uznawali, że równie istotne jak to „kim są” jest to „skąd są”. Mimo wielu lat zamieszkiwania w Litwie określali się przede wszystkim jako „Litwini z Puńska”. Miejsce pochodzenia stanowiło dla nich zasób kluczowych odniesień identyfikacyjnych. Odślania to relacja Asty:

Mieszkam w Kownie i każdy się ze mnie śmieje, bo ja mówię: ja jadę do domu. Jak ja jadę do domu, to ja jadę do Puńska. A jeżeli wracam do mieszkania, to ja wracam do mieszkania. To nie jest dom, to jest mieszkanie. (...) To jednak zostaje. Jeżeli ja czytam o czymś tam, o Puńsku itd., że mniejszość litewska coś tam, coś tam, to ja się czuję częścią tego. Nie ma czegoś takiego, że już mieszkam tutaj. Ja nigdy nie będę częścią Kowna, ja jestem tą częścią Puńska. (K-6)

Rozmówczyni założyła rodzinę w Litwie, jednak to miasto pochodzenia kojarzyło jej się z domem. Puńsk pozostał miejscem, które najsilniej ją ukształtowało i w którym wizyty interpretowała jako „powroty”. Nosił on cechy Eliadowskiej *axis mundi* – poprzez swoją stałość pomagał strukturyzować świat, określać punkt wyjścia i ostatecznego celu (por. Eliade 1974). Choć identyfikowała się jako

Litwinka, przynależność ta dotyczyła przede wszystkim grupy rodaków, w mniejszym stopniu – terytorium kraju. Mimo spędzenia ponad piętnastu lat w Kownie, miasta tego nie włączała do koncepcji samej siebie, nie definiowała się poprzez nie, prawdopodobnie dlatego, że większość istotnych biograficznie momentów wiązała z rodzinnym Puńskiem. Niekiedy identyfikacje zyskiwały charakter kontekstualny, uwarunkowany sytuacyjnie, co sugeruje wypowiedź Vidy:

Zawsze byłam Litwinką z Puńska. Bardziej chyba... Teraz jest taki przejściowy [stan – K.W.], identyfikuję się, najczęściej, a właśnie, zauważyłam, że identyfikuję się zależnie od sytuacji, bo teraz jak mnie zapytałeś o to, to oczywiście jestem Litwinką, tylko Litwinką. Ale jeśli ktoś będzie mnie pytał skąd jesteś? To wtedy nasunie mi się odpowiedź „Litwinka z Puńska”. (K-7)

Przywołany fragment można uznać za świadectwo etapu przejściowego, którego celem jest pełne zakorzenienie w Litwie. Warto jednak zwrócić uwagę, że prezentowana autodefinicja nie została stworzona przez badaną zupełnie spontanicznie, ale w reakcji na sytuację wywiadu i pytania badacza. W relacji z Polką kluczowe znaczenie miała przynależność narodowa, w relacji z rodakami w Litwie – odróżniające ją od nich pochodzenie.

Samo przywiązanie do terytorium pochodzenia mogło być różnie interpretowane. W przeważającej większości przypadków ściśle łączyło się ono z elementem identyfikacji narodowej. Migranci prezentowali się jako osoby pochodzące z określonego terytorium, ale przestrzeń ta była postrzegana przez nich jako przynależna do litewskiej wspólnoty. Były jednak także osoby, które swoją identyfikację z przestrzenią przedstawiały raczej w kategoriach lokalnych lub regionalnych, czego przykład stanowi refleksja Graziny:

Ja tego akurat tak nie akcentuję, że się dajmy na to cieszę, że jestem Litwinką, nie, to od osobowości mi się wydaje. Ciężko mi powiedzieć. (...) Ja się nie reklamuję, że jestem czy z takiej rodziny, czy z takiej, ale że jestem z Puńska, to tak. To bym nawet i głośno krzyknęła. (K-8)

Podjęcie to było szczególnie często obecne wśród osób pochodzących z rodzin mieszanych, w których jedno z rodziców było Litwinem, a drugie Polakiem. Mogło być zatem pewną strategią radzenia sobie z doświadczaną ambiwalencją. Unikaniu odwołań do wartości narodowych towarzyszył nacisk na identyfikację ze związanymi z terytorium specyficznymi cechami społecznymi, kulturowymi, gospodarczymi czy nawet topograficznymi (por. Trąbka 2010).

W omawianym przypadku tożsamość terytorialna badanych zdominowana pozostawała przez więź z miejscem pochodzenia. Nie odczuwali oni jednak

konieczności ekspresji tożsamości przez zamieszkiwanie w rodzinnych stronach. Część migrantów odtwarzała bowiem „poczucie bycia w domu” również w litewskich miastach, przenosząc znaczenie domu na Sejneńszczyźnie na poziom pewnej idei, wyobrażenia. Stanowił on istotne źródło ich tożsamości i determinował sposób samookreślenia się, jednakże nie ograniczał swobody funkcjonowania w nowym środowisku.

STRATEGIE PODTRZYMYWANIA WIĘZI Z TERYTORIUM W SYTUACJI ODDALENIA

Dotychczasowe rozważania poświęcone były przede wszystkim procesom tożsamościowym oraz postawom wobec terytorium w wymiarze poznawczym i emocjonalnym. Warto również zwrócić uwagę na sferę zachowań, czyli na to, jakie praktyki pozwalają młodym Litwinom z mniejszości narodowej utrzymać po migracji więzi z miejscem pochodzenia. W badanej grupie można zaobserwować kilka strategii podtrzymywania więzi z terytorium – są one warunkowane przede wszystkim etapem biografii, ale także sytuacją rodzinną czy tradycjami w domu. Najistotniejszą strategią wydają się powroty na Sejneńszczyznę. Pierwszy etap migracji, czyli studia, jest zwykle dla Litwinów z Polski czasem bardzo intensywnych relacji z rodzinną społecznością. Badani często nie traktowali go jako opuszczenia rodzinnych stron, lecz odmienną formę „bycia tam”. Młodzi ludzie regularnie, nierzadko nawet co tydzień, wracali do Puńska lub Sejn, spotykając się z litewskimi znajomymi z okresu dzieciństwa i dorastania w istotnych dla nich miejscach. Charakterystyczne jest, że powrotom tym często towarzyszyło zaangażowanie w lokalne inicjatywy, np. aktywność w zespołach teatralnych, tanecznych lub stowarzyszeniach etnicznych. Pokazują to doświadczenia Jurały i Petrasa, którzy przez lata nauki w Kownie brali udział w działalności na Sejneńszczyźnie:

Jak poszliśmy na studia, to tak dziwnie, bo jeden w Wilnie, drugi w Kownie, trzeci gdzieś w Białymstoku i zaczęliśmy w Litwie, byłam właśnie jedną z pierwszych osób, zorganizowaliśmy teatr studencki tu z naszych absolwentów, grupę studencką, też z naszych absolwentów – wracaliśmy – z Kowna, z Wilna, z Kłajpedy. (K-3)

Cały czas tu się kręciłem, bo jeszcze studiując, zostałem wkręcony w przygotowywanie audycji telewizyjnej w języku litewskim, panoramy litewskiej w telewizji Białystok. (...) Tak że tak... cały czas na bieżąco byłem tutaj, pomagałem ojcu w prowadzeniu, we wdrażaniu się w komputeryzację, bo różnego rodzaju spr-

wodzania trzeba było przygotowywać w komputerze, to ojciec przygotowywał na papierze, a ja musiałem mu to wklikać. (...) Tak że byłem na studiach, ale byłem bardzo często tutaj na wszelkiego rodzaju wydarzeniach, tak że no... cały czas jak gdyby wiedziałem co się tutaj dzieje, byłem na bieżąco. (M-2)

Zwraca uwagę fakt, że migranci właściwie nie podejmowali prób prowadzenia zorganizowanej aktywności kulturalnej czy społecznej w Litwie, mimo że podtrzymywali ze sobą intensywne kontakty prywatne. Sugeruje to, że ukształtowany na pograniczu model kultury był silnie sterytorializowany, a jego znaczenia – nieodłącznie związane z rodzinną przestrzenią.

Wraz z zakończeniem studiów – rozpoczęciem stałej pracy i założeniem rodziny – powroty migrantów, którzy osiedlili się w Litwie, stawały się rzadsze, choć funkcjonowanie wielu rodzin można określić jako transnarodowe (Glick-Schiller, Basch, Blanc-Szanton 1995; Faist 2000). Szczególne znaczenie i dla powracających, i dla ich bliskich ma wspólne uczestnictwo w świętach obchodzonych w społeczności, np. Zielnej, Święcie Jana czy celebrowanie ważnych wydarzeń biograficznych (śluby, chrzty). Rodzinna wieś lub miasto stanowi przestrzeń, w której potwierdzają i aktualizują się więzi rodzinne i więzi z grupą mniejszościową, tworząc nierozzerwalny kompleks z tożsamością miejsca (por. Nowicka 2008: 250).

Od kilku lat Stowarzyszenie Młodzieży Litewskiej w Polsce (którego znaczna część członków również przebywa na stałe poza miejscem pochodzenia) organizuje konferencję „Punskas 2020”, podczas której migranci i osiadli zastanawiają się nad przyszłością regionu, traktując ją jako wspólną odpowiedzialność. W 2014 roku grupa migrantów edukacyjnych startowała w wyborach do rady gminy Puńsk z programem rozwoju terenu. Choć nie odnieśli zwycięstwa, sam fakt ich zaangażowania można traktować jako wyraz więzi z terytorium oraz poszukiwanie nowych, transnarodowych form ekspresji tego przywiązania (Glick-Schiller, Basch, Blanc-Szanton 1995; Faist 2000). Równolegle tworzą się wirtualne wspólnoty w Internecie skupione wokół stron i grup poświęconych Puńskowi czy Sejnóm, czytane i współtworzone przez migrantów. Charakterystyczne jest, iż znaczna część treści na portalach poświęcona jest zgłębianiu przeszłości terytorium – krajobrazu naturalnego i kulturowego, który stanowi dla migrantów symboliczny wyraz wspólnoty mniejszościowej.

KONSEKWENCJE MOBILNOŚCI DLA SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ – PERSPEKTYWA LIDERÓW

Głównym założeniem artykułu było pokazanie dynamiki identyfikacji oraz strategii tożsamościowych z perspektywy samych migrantów. Na zakończenie warto jednak zasygnalizować odmienną perspektywę liderów etnicznych (choć znaczna część z nich należy do kategorii migrantów powrotnych). Ma ona bowiem istotne znaczenie w refleksji nad konsekwencjami migracji dla mniejszości litewskiej.

O ile migranci na poziomie indywidualnym i rodzinnym znajdują skuteczne, w ich odczuciu, sposoby podtrzymywania więzi z terytorium i grupą mniejszościową, o tyle liderzy rozproszenie terytorialne traktują przede wszystkim w kategoriach zagrożenia, dostrzegając sprzeczność między dążeniami jednostek a interesem grupy. Odzwierciedlają to słowa szefów dwóch organizacji:

Ja myślę, że my się rozejdziemy – starsi umrą, młodszy się rozejdą albo w jedną stronę, albo w drugą stronę. (M-3)

Mniejszość litewska co roku coraz słabsza. (...) Litwini nie mają już potencjału, żeby walczyć, żeby inicjatywy podejmować. Nie ma siły, by te kwestie poruszać. (M-4)

Cytowane słowa „mniejszość litewska co roku coraz słabsza” jasno pokazują, że wśród liderów wyobrażenie wspólnoty wciąż związane jest przede wszystkim z terytorium. Niezależnie, jak intensywne i głębokie będą relacje między jednostkami czy rodzinami w Polsce i w Litwie, zmniejszenie liczby osiadłych na Sejneńszczyźnie przedstawicieli mniejszości oznacza ich zdaniem zagrożenie jednego z najistotniejszych elementów podtrzymujących tożsamość grupy, czyli szkolnictwa etnicznego. Spadająca liczba uczniów zwiększa ryzyko zamknięcia szkół, szczególnie małych placówek na wsi, i zmniejsza możliwości mobilizacji etnicznej. Słowa Rimasa dobrze oddają obecną w tym środowisku obawę przed utratą specyfiki kulturowej regionu i zakorzenionego w przestrzeni modelu litewkości:

To będzie inne społeczeństwo, trudno powiedzieć mi jakie, ale inne – na pewno duży wpływ tej współczesnej litewkości, myślę, granicy między Litwinem, który mieszka w Wilnie, Kłajpedzie, Šiauliai, i tym, który mieszka w Puńsku, nie będzie już tej różnicy. (...) Inna kwestia, ile nas tu zostanie? (M-3)

W rozmowach można odczuć, iż liderzy postrzegają zainteresowanie migrantów losem społeczności jako zbyt małe (ograniczone do wydarzeń kulturalnych), wątpią także w możliwość utrzymania więzi w kolejnych pokoleniach. Jednakże również po stronie organizacji czy liderów brakuje pomysłów na intensyfikację czy instytucjonalizację kontaktów. Strategie transnarodowe mają na razie charakter oddolny, są słabo zinstytucjonalizowane, ale jak zauważają Portes, Guarnizo i Landolt, proces transnacionalizacji jest kumulatywny (Portes, Guarnizo, Landolt 1999), nie jest zatem wykluczone, że będzie postępować i pojawią się nowe formy wspólnych działań.

PODSUMOWANIE

Narracje większości badanych odzwierciedlają opisywany przez Weichharta proces włączania określonej przestrzeni do koncepcji samego siebie (Weichhart 1990: 21 za: Łukowski 2002: 82). Mimo fizycznego oddalenia dla osób pochodzących z mniejszości litewskiej w Polsce i mieszkających obecnie w Litwie terytorium pochodzenia jest istotnym i pozytywnie wartościowanym punktem odniesienia, do którego odwołują się częściej niż do przynależności do grupy mniejszościowej. O swoistości identyfikacji badanych decyduje zatem przypisywanie określonego znaczenia lokalności wspólnoty pochodzenia (Kaźmierska 1999: 13) – nadanie szczególnego sensu obszarowi lub miejscu, w którym dana osoba się urodziła i wychowała, w którym znajdowały się groby jej przodków od wielu pokoleń. Narracje tożsamościowe pozostają silnie w nim zakorzenione, choć sposoby postrzegania go i przeżywania więzi mogą się różnić. Następuje odejście od jednego, spójnego, reprodukowanego w toku socjalizacji etnicznej modelu więzi z terytorium na rzecz jego dywersyfikacji. Dystans przestrzenny stał się źródłem refleksji nad relacjami z przestrzenią oraz jej znaczenia dla definiowania domu, a więź – kwestią świadomego wyboru. Migranci powrotni zwykle nie umieli i nie chcieli oddzielić więzi z terytorium od faktycznego przebywania na nim. Migranci osiedleńcy natomiast przenosili ją raczej w sferę wyobrażeń, pamięci, choć również przez szereg strategii transnarodowych podtrzymywali bezpośrednie relacje.

Element terytorialny zajmował różne miejsce w strukturze tożsamości badanych, zachowali oni jednak poczucie jej ciągłości i spójności. Niekiedy więź miała charakter wyłącznie prywatny (oparty na wspomnieniach z dzieciństwa), często jednak ulegała ideologizacji. Towarzyszyło jej bowiem wyobrażenie pewnego nierozłącznie związanego z nim specyficznego modelu etniczności.

Zdecydowanie trudniejsze wydają się konsekwencje migracji z perspektywy grupy i reprezentujących ją liderów. Pojawia się wątpliwość, czy specyficzną wspólnotę uda się utrzymać, szczególnie w kolejnych pokoleniach i czy nowe formy tożsamości mogą być podstawą do zorientowanych etnicznie działań.

BIBLIOGRAFIA

- Allmendinger P., Tewdwr-Jones M. (2006), Territory, identity and spatial planning, w: Tewdwr-Jones M., Allmendinger P., *Territory, Identity and Spatial Planning. Spatial governance in a fragmented nation*, New York: Routledge.
- Brubaker R. (1998), *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. Łuczyński J., Warszawa – Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cervonnaja S. (2009), *Litwini w Polsce, Litwocy w Polsce*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Clifford J. (1997), *Routes. Travel and Translation in the Late Twentieth Century*, Cambridge: Harvard University Press.
- Eliade M. (1974), *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*, tłum. Tatarkiewicz A., Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Faist T. (2000), *The volume and Dynamics of international migration and transnational social spacer*, Oxford: Oxford University Press.
- Glick-Schiller N., Basch L., Szanton-Blanc C. (1995), From immigrant to transmigrant. Theorizing transnational migration, „*Anthropological Quarterly*”, vol. 68, nr 1, s. 48–63.
- Gudaszewski G. (2015), *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa.
- Gupta A., Ferguson J. (2004), Poza kulturę. Przestrzeń, tożsamość i polityka różnicy, tłum. Giebułtowski J., w: Kempny M., Nowicka E. (red.), *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacja*, Warszawa: PWN.
- Hastrup K. (2005), *Droga do antropologii. Między doświadczeniem a teorią*, tłum. Klekot E., Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Portes A., Guarnizo L., Landolt P. (1999), The study of transnationalism: Pitfalls and Promise of an Emergent Research Field, „*Ethnic and Racial Studies*”, nr 22(2), s. 217–237.
- Kalnius P. (red.) (2006), *Punsko ir Seinų krato lietuviai. Etninio ir kultūrinio tapatumo bruožai*, Puńsk: Aušra.
- Kaźmierska K. (1999), *Doświadczenia wojenne Polaków a kształtowanie tożsamości etnicznej. Analiza narracji kresowych*, Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN.
- Łukowski W. (2002), *Spoleczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Marcus G. (1995), Ethnography in/of the World System: The Emergence of Multi-Sited Ethnography, „*Annual Review of Anthropology*”, 24(1), s. 95–117.
- Melchior M. (1990), *Spoleczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944–1955)*, Warszawa: Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW.
- Nowicka E. (2008), *Hermes, Odyseusz i greckie powroty do ojczyzny*, Kraków: Nomos.
- Ossowski S. (1984), *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Paransevičius J. S., Černelienė M., Marcinkevičienė I. (ed.) (2006), *Punsko Kovo 11-osios licėjui 50*, Punksas: Aušra.
- Rokkan S. (1980), Territories, centres and peripheries: Toward geoethnic-geo-economic-geopolitical model of differentiation within Western Europe, w: Gottmann J. (red.), *Centre and Periphery. Spatial Variations in Politics*, Beverly Hills-London: Sage.
- Rykiel Z. (2010), Tożsamość terytorialna jako uczestnictwo w kulturze, w: Rykiel Z. (red.), *Tożsamość terytorialna w różnych skalach przestrzennych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Sałacińska-Rewiak J. (2015), *Deportowani i repatrianci. Trzy pokolenia kazachstańskich Polaków wobec problemu tożsamości*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Shils E. (1975), *Centers and Periphery. Essays in Macrosociology*, Chicago: University of Chicago Press.
- Stravinskiene V. (2004), *Lenkijos lietuvių bendruomenė 1944–2000 metais*, Puńsk: Aušra.
- Tarka K. (1997), *Litwini w Polsce 194–1997*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Trąbka A. (2010), Konstruowanie tożsamości terytorialnej w ponowoczesności, w: Rykiel Z. (red.), *Tożsamość terytorialna w różnych skalach przestrzennych*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Trąbka A. (2014), *Tożsamość zrekonstruowana. Znaczenie migracji w biografjach Third Culture Kids*, Kraków: Nomos.
- Tuan Y.-F. (1987), *Przestrzeń i miejsce*, tłum. Morawińska A., Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Vertovec S. (2012), *Transnarodowość*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zarycki T. (2011), Peryferie czy pogranicza? Krytyczne spojrzenie na współczesne sposoby posługiwania się pojęciem „pogranicza”, w: Jałowiecki B., Kaprański S., *Peryferie i pogranicza. O potrzebie różnorodności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Żołądowski C. (2003), *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie: uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.